

Co z przebiegiem Via Baltica?

Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego przyjechali zobaczyć inwestycje na trasie określanej przez rząd mianem Via Baltica. Mają się spotkać ze wszystkimi stronami sporu o przebieg obwodnicy Augustowa.

Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego przyjechali zobaczyć inwestycje na trasie określanej przez rząd mianem Via Baltica. Mają się spotkać ze wszystkimi stronami sporu o przebieg obwodnicy Augustowa. Tymczasem nadal nie zapadła decyzja, którą ma przebiegać Via Baltica - pisze „Gazeta Wyborcza”.

Jak podaje „Gazeta Wyborcza” wszystko wskazuje na to, że Via Baltica ominie Augustów szerokim łukiem. Via Baltica to sieć dróg, która ma połączyć centralną Europę z krajami bałtyckimi. Rozpoczyna swój bieg w Warszawie, a kończy w Helsinkach. Tymczasem, pomimo że pierwsze plany zlokalizowania tej trasy kreślono już w 1996 roku, wciąż nie zapadła ostateczna decyzja, co do jej przebiegu.

Unijne dyrektywy nakładają na każdy kraj członkowski obowiązek przeanalizowania wielu wariantów każdego z paneuropejskich korytarzy transportowych. Dopiero taka analiza, w której bada się ekonomiczne, społeczne i środowiskowe aspekty każdej propozycji, pozwala na ostateczne wytyczenie korytarza. Polskie władze długo unikały sporządzenia takiego opracowania, powtarzając, że Via Baltica będzie pokrywać się na odcinku między Warszawą a przejściem granicznym w Budzisku z drogą krajową numer osiem - czyli że pobiegnie przez Ostrów Mazowiecką, Białystok, Augustów i Suwałki. Jednak już wtedy obowiązywało wydane w sprawie Via Baltiki dwa lata wcześniej upomnienie sekretariatu Konwencji Berneńskiej.

Od dwóch lat przygotowaniem wszechstronnej analizy przebiegu Via Baltica zajmuje się międzynarodowa firma Scott Wilson, specjalizująca się w tego rodzaju opracowaniach. W grudniu 2006 r. zamknęła przedostatni etap prac, wybierając spośród kilkunastu wariantów trzy. Wszystkie przebiegają przez Łomżę i omijają Augustów. Przez krótki czas wyniki grudniowych opracowań były jawne, później jednak ministerstwo transportu, które jest dla Scotta Wilsona zleceniodawcą, zakazało firmie udzielania jakichkolwiek informacji na ten temat. Z nieoficjalnych informacji wynika, że już po tym zakazie próbowało wymusić na analitykach dopisanie wariantu czwartego - przez Białystok i Augustów. Ci musieli się na to zgodzić, jednak rewolucji we wcześniejszych ustaleniach to nie zapowiada. Ostatni prowadzony obecnie etap analizy bada wpływ każdego z proponowanych przebiegów Via Baltiki na środowisko naturalne. A w tej kategorii „ósemka”, przecinająca Puszcę Knyszyńską, Biebrzański Park Narodowy i Puszcę Augustowską, siłą rzeczy wypadła wyjątkowo blado.

Jak przypuszczają dziennikarze „Gazety Wyborczej” - *„Niewykluczone więc, że chociaż eurodeputowani odwiedzający w tych dniach Podlaskie chcą się przyjrzeć właśnie negowanym przez Komisję Europejską i zaskarżonym przed unijny Trybunał Sprawiedliwości rządowym wariantom obwodnicy Augustowa i Wasilkowa, ich rzeczywista uwaga będzie skoncentrowana właśnie na Via Baltice i mało spójnej polityce, jaką w jej kwestii uprawia polski rząd”.*

Delegacja Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego przyjechała do Polski w odpowiedzi na liczne listy i petycje, skierowane zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników obecnego przebiegu trasy obwodnicy Augustowa. W poniedziałek deputowani odwiedzili w Warszawie ministerstwo transportu i środowiska. Spotkali się również z przedstawicielami pozarządowych drogowców, którzy sprzeciwiają się obecnemu przebiegowi obwodnicy. Zaplanowano również spotkanie ze specjalistami Scotta Wilsona, ale żaden z przedstawicieli tej firmy - w związku z zakazem ministerstwa transportu

- nie przybył na umówione spotkanie.

Przewodniczący delegacji Thijs Berman na spotkaniu z podlaskim samorządem wojewódzkim powiedział *„Nie należy postrzegać naszej misji jako wymierzonej w Polskę. Widzimy konieczność rozwoju infrastruktury drogowej waszego kraju, zwłaszcza w kontekście tranzytu do Helsinek. Musimy tylko sprawdzić, czy proponowane przez Polskę rozwiązania są zgodne z unijnym prawem”*.

W dalszej części wizyty Komisja Petycji mają spotkać się z przyrodnikami i ekologami, mieszkańcami i władzami Augustowi oraz prezydentami Ostrołęki i Łomży, którzy domagają się, by Via Baltica przebiegała przez ich miasta.

Czytaj więcej:

- [Via Baltica pod unijną lupą](#) (gazeta.pl, 12.06.2007)